

Wiadomości

Piątek, 25 stycznia 2013

Świętowanie z Babcią i Dziadkiem to styczniowa przedszkolna tradycja od wielu lat

Uroczystość rozpoczęła się muzyczną opowieścią o tym jak Maryja i Józef szukali miejsca dla małego Jezuska:

*Pomaluśku Józefie, pomaluśku proszę widzisz,
że ja nie mogę biec w tak daleką drogę....*

śpiewała Katarzyna Oleś-Blacha -mama Pawełka prowadzona za rękę przez Wiesława Popiołka, który z zatriosowaniem śpiewał:

*Ach, teraz w miasteczku i lada domeczku
trudno o kącik będzie, bowiem ciżba ludzi wszędzie.*

Odsłaniając kurtynę razem ze wzruszeniem śpiewali:

*Owo czas nadchodzi, że się nam narodzi
Którego Ci zwiastował anioł, gdy Cię pozdrawiał!*

I oto za kurtyną pokazał się żłóbek z małym wesołym Jezuskiem otoczony aniołkami-przedszkolakami i gwiazdkami – starszakami. Od razu zrobiło się ciepło i wszyscy radośnie kolędowni jak nakazuje polska tradycja. Rezolutnie dzieci śpiewały:

*Boże Dziecię witaj nam!!!
Na sianeczku położony,
aniołkami otoczony z niebios Pan!*

Gwiazdeczki prosiły śpiewając, aby Cicho, cicho na paluszkach tańczyć wokół żłóbka. Przyszły złożyć dary zwierzątka i inni mieszkańcy lasu, i górale, i krakowiacy i przedstawiciele rodzin: tatusiowie, dziadkowie i wujkowie w rolach trzech króli i kolędników z gwiazdą.

Do wspólnego śpiewu przygrywała na pianinie Pani Katarzyna - mama Pawełka a tata Marcin opracował pokaz slajdów z tekstami kolęd i pastorałek. Dziadek Staszek podarował dzieciom cukierki a inny dziadek Staszek namalował dla dzieci obraz Koszałka Opalka, który już rozpoczął zapisywanie historii pod tytułem „**Jak nowe przedszkole w Mietniowie powstało, bo miejsca nie było a dużo się działo**”.

Najlepszym sposobem edukacji dzieci jest dobry przykład, takie spotkania to najlepsza lekcja dobrego wychowania przyszłych pokoleń i przekazywania polskich tradycji!